-1- sierż. Wojciechowicz do 10.11.43

M

REFERAT HISTORYCZNY

Kwestionariusz

[redacted] - zesłańca w Z.S.R.R.

00323

325

1. [redacted] /Imię, nazwisko, stopień, Nr. p. pol, wiek, zawód i stan cywilny/:
Wacław Wojciechowicz sierż. 44/III. 44 lata, policjant żonaty

2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARESZTOWANIA: 14. II 1941 roku. Wilno

3. NAZWA OBOZU /- więzienia - miejsca przymusowych robót/ Altajski Kraj. Mg. Bernaulski. Sowiet. Alejski

4. OPIS OBOZU, WIĘZIENIA i t.p. / Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higjena/
Sowchoz. Żyjemy. Alejsk. Zamieszkiwaliśmy w baranach z bulgarnych z gliny, kaszi były przygotowane z gliny. Ale miały ściany wybielane, jednak pod warstwą wapna kryło się wszystko robactwa, jak pluskwy, prusaki itd. Higjena była b. słaba. Lekarzy było dobrzy, tani.

5. SKŁAD JENCÓW WIĘŹNIÓW, ZESŁAŃCÓW /Narodowość, kategorja przestępstw, poziom umysłowy, i moralny, wzajemne stosunki etc./
Wszystkich razem było w tym Sowchozie 64 osób razem z dziećmi, z czego siedzi policja 5, osób 16 t. 3 panie. Profesorki P. Kościałkowska P. Brzuzel, P. Brzeska razem 19 osób pozostałe pracują 20 % kułackich rodzin 4 osób 12 czyli około 19 % Reszta zwykły byli żyli. Jeszcze w tem 1 Polak 1 mężczyzna 3 ch dobry kawałek, i reszta rolne. Zwykły czyli żyli około 51 %

6. ŻYCIE W OBOZIE, WIĘZIENIU i t.p. /przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenia, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne /
Życie w Sowchozie było bardzo ciężkie, dlatego że było dużo ludzi. Za pracę w szkole, lub wyrzucano w polu wykaliczone normy, czy w zapasie zarobi zarobi bub z biurka z biura, za pracę były podzielone. Kobiety, trzeszczy. osobny. Grupa. z wszystkimi osobno dzieci do lat 14 też chodzili tak samo do pracy. Za pracę zachowę. z władzą się z Polaki osób. Ale fundów. Było. Oraz jej. Inny mówią. Pewien Kto mi przeszkodzi. Ale nie jadł. Tam było bardzo. Norma chleba dla pracującego wynosiła dziennie od 300 - do 200 gram na osobę. Kto nie pracował otrzymywał [illegible] chleba dziennie. wynagrodzenie b. wiele

7. STOSUNEK WŁADZ N.K.W.D. DO POLAKÓW /Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc./

Stosunek władz N.K.W.D. tak jak w całym byłym Związku Radzieckim do jeńców polskich, czy obywateli polskich, czy polityczne, Propaganda komunistyczna Oczywiście na każdym kroku przemawiała o Polsce, były tylko przeciwko wszystkim myśli.

8. POMOC LEKARSKA, SZPITALE, ŚMIERTELNOŚĆ /Wymienić nazwiska zmarłych/

Pomoc lekarska prawie żadna bo lekarzem była P. A. Aleksandra która leczyła wszystkie choroby. Pomoc lekarska prywatnych lekarzy była w mieszkaniach mieszkań z których było trudno korzystać z braku środków leczniczych.

9. CZY I JAKA ŁĄCZNOŚĆ BYŁA Z KRAJEM I RODZINĄ? Łączności z krajem żadnej nie było z Polakami. Mamy były w czasie okupacji bez zlecenia odebranych. Z lekarzem pozostawiono z komunistami bez kontaktu.

10. KIEDY ZOSTAŁ /a/ ZWOLNIONY/a/ I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ/a/ SIĘ DO ARMII.-

Od chwili gdy została ogłoszona Amnestia rozpoczęła stronie 18 XII 1941 N.K.W.D. a zwolnieni na wyjazd do Armii Polskiej. Między N.K.W.D. a zwolnionymi stan chorzy do dnia przed 4 XI 1941 na wyjazd wyjazd zorganizowanym sposób nastąpiło. Wyjechali z Taszkentu dnia 29 XI 41 do Krasnowodska gdzie była placówka Polska, tam nie nie z konwojem bo było wstrzymany rabor. Udałem się prosto do

10 I 1943

UWAGA. Jeśli treść nie zmieści się w poszczególnych rubrykach, należy dopisać na czystym blankiecie papieru, zaznaczając odnośnie którego punktu

Dyrekcji Naftowej Omsku i ofiary mojem zwolnieniu na transport celem powrotu Ojca i zyskiwania na potrzeby, wagon rozpędzeń za kraj pieniądzmi które były z Torowe przez rodziny te które chorzy jeszcze. Przyjechałem do Samarkandy 10 XII 41. i tam przeszedłem komisję do armii gdy odchodzący zaczęły organizować się na potrzebne do Armii Polskiej w Szpitalu Wojskowym do 7 XII.

28 I 1943 roku

Wyczerpany